

# Wiadomości

## LEWICA CHCE UCZYĆ, CZYM JEST PRAWDZIWY PATRIOTYZM...

**Radomsko** | W Polsce musi jak najszybciej rozpocząć się debata publiczna na temat przejawów rasizmu i faszystwu - mówili uczestnicy odbywającej się w naszym mieście konferencji pod hasłem „Gdzie kończy się patriotyzm, a zaczyna nacjonalizm...”.

MONIKA BEDNARCZYK-BOJDO

M.BOJDO@MIEDZYSTRONAMI.COM

Tak naprawdę żaden z gości konferencji - ani Jacek Purski ze stowarzyszenia „Nigdy więcej”, ani polityk SLD Józef Oleksy, ani też organizator wydarzenia radny miejski Arkadiusz Ciach (SLD) - nie udzielił odpowiedzi na to pytanie. Wymienieni panowie byli natomiast zgodni co do tego, że w Polsce patriotyzm jest niewłaściwie rozumiany, przez co szerzy się niebezpieczny nacjonalizm.

Arkadiusz Ciach przypomniał, że w ubiegłym roku w Radomsku wielokrotnie dochodziło do przejawów faszystwu, które można było zaobserwować m.in. w internecie.

- W naszym mieście szerzy się takie zjawisko jak nacjonalizm. Objawia się w działalności Obozu Narodowo-Radykalnego. ONR to młodzi ludzie, ale nie będziemy tego bagatelizować. Wiemy, kto za nimi stoi finansowo. Wiemy, że są tam ludzie z określonej partii parlamentarnej. Wiemy, który adwokat wynajmuje salę w MDK i płaci za to, że ONR tu się spotyka. Ich nie stać na salę, na autobusy do Warszawy... - mówi. - Na forach internetowych wypisuje się istne brednie: lewicę zabić, lewicę zerżać... Nie, my na to nie pozwolimy. W głowie mi się nie mieści, że w Ra-

Nacjonalizm to bardzo niebezpieczne zjawisko. Powinniśmy zwracać na nie uwagę. Rozpocząć debatę publiczną na temat wszystkich niebezpiecznych zjawisk, np. marszów niepodległości, meczów piłkarskich, gdzie dochodzi do propagowania tego typu treści, gdzie młodzi ludzie są po prostu zarażani ideologią nienawiści, ideologią nacjonalizmu, ideologią faszystwu.

» Jacek Purski  
Stowarzyszenie „Nigdy więcej”



Gość specjalny konferencji Józef Oleksy podczas swojej prelekcji namawiał do zastanowienia się, skąd w XXI wieku bierze się w ogóle postawa nacjonalizmu czy faszystwu

domsku, tak ciężko doświadczonym w okresie II wojny światowej, o tak silnym ruchu partyzanckim, że Niemcy nazwali to miasto BanditenStadt, czyli miastem bandytów, ktoś maluje swastyki... Nie wyobrażam sobie, aby w Radomsku ktoś mówił czy pisał na forach internetowych, że jego ulubioną książką jest „Mein Kampf” Adolfa Hitlera... - podkreśla A. Ciach.

Jacek Purski ze stowarzyszenia „Nigdy więcej” zwrócił natomiast uwagę na fakt, iż w ciągu ostatnich lat odnotowano w naszym kraju 30-procentowy wzrost incydentów o charakterze nacjonalistycznym.

- Nacjonalizm to bardzo niebezpieczne zjawisko. Powinniśmy zwracać na nie uwagę. Rozpocząć debatę publiczną na temat wszystkich niebezpiecznych zjawisk, np. marszów niepod-

ległości, meczów piłkarskich, gdzie dochodzi do propagowania tego typu treści, gdzie młodzi ludzie są po prostu zarażani ideologią nienawiści, ideologią nacjonalizmu, ideologią faszystwu. To jest zatrważające i tak naprawdę to jest nasza odpowiedzialność. Nasza w sensie społeczeństwa obywatelskiego, by reagować na tego typu incydenty - podkreśla Jacek Purski.

Jak mówi organizator wydarzenia, odbywająca się w Miejskim Domu Kultury piątkowa konferencja była namiastką radomszczańskich debaty. Arkadiusz Ciach chce, aby pogadanki na temat nacjonalizmu były systematycznie organizowane w radomszczańskich szkołach. Dlatego też w najbliższym czasie zwróci się w tej sprawie do organów je prowadzących, czyli do urzędu miasta i starostwa powiatowego.

- Moim marzeniem jest, aby taki wykład, prelekcję ph. „Gdzie kończy się patriotyzm, a zaczyna nacjonalizm...” można było zorganizować w szkołach. Oczywiście to nie my zdecydujemy, czy pan Jacek Purski ze stowarzyszenia „Nigdy więcej” wejdzie do szkół. Być może dyrektorzy radomszczańskich placówek nie zażyczą sobie tego, ponieważ znamy poglądy niektórych dyrektorów szkół. Do tych szkół można wpuścić radomszczańskiego mecenasa z wykładem, ale przedstawiciela stowarzyszenia „Nigdy więcej” niekoniecznie... - zauważa. - My jako lewica podejmiemy próbę zorganizowania takich pogadanek w szkołach, ponieważ uważamy za swój obowiązek, aby dzieci wiedziały, co to znaczy faszystwu. Aby to nie dziadek musiał im tłumaczyć, co to takiego. W pierwszej kolejności o swoim pomysle poinformujemy organy prowadzące szkoły, tak miejskie, jak i powiatowe - mówi Arkadiusz Ciach.

Jak do pomysłu czolowej postaci radomszczańskich lewicy odnoszą się urzędnicy?

- Po pierwsze, w tej kwestii należy rozmawiać z dyrektorami szkół, którzy odpowiadają za realizację programu wychowawczego i podstawy programowej. Po drugie, zalecam dogłębną analizę podstawy programowej z takich przedmiotów, jak wiedza o społeczeństwie czy historia, gdzie mądrzejsi ode mnie opisali, co młody człowiek powinien wiedzieć o faszystwie, nacjonalizmie, komunizmie... Po trzecie wreszcie, w sprawie poglądów, programów politycznych czy ideologii, póki odpowiadam za oświatę w mieście, nie było, nie ma i nie będzie nigdy żadnych zaleceń ode mnie! - usłyszeliśmy od wiceprezydent Wioletty Pal.

- O tym pomysle będziemy dyskutować z dyrektorami szkół wtedy, kiedy poznamy szczegółowe założenia projektu, a wniosek o zorganizowanie wykładów wpłynie do Starostwa Powiatowego w Radomsku - mówi z kolei Urszula Rorat, członek Zarządu Powiatu Radomszczańskiego.